

## ZAGADNIENIE PRAWNE

W sprawie z powództwa G. F. i H. F. przeciwko K. Spółce Akcyjnej w K. o  
naprawienie szkody

***Czy do spraw o naprawienie szkód wywołanych ruchem zakładu górniczego, w których zdarzenie wywołujące szkodę, jak i samo powstanie szkody miało miejsce przed dniem 1 stycznia 2012 r., a postępowanie sądowe wszczęte zostało po dniu 1 stycznia 2012 r., zastosowanie mają – z uwagi na treść art. 222 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. prawo geologiczne i górniczne (Dz.U. nr 163 poz. 981) – przepisy tej ustawy, która weszła w życie 1 stycznia 2012 r., czy też przepisy ustawy z dnia 4.02.1994r. prawo geologiczne i górniczne (Dz.U. z 2005 r. nr 228 poz. 1947 ze zm.)?***

### UZASADNIENIE

Przy rozpoznaniu apelacji powodów G. i H. małżonków F. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 29 listopada 2012 r., [...] oddalającego ich powództwo wobec pozwanej K. w K. o naprawienie szkody, Sąd Apelacyjny powziął poważne wątpliwości na tle zagadnienia prawnego, które wyłoniło się w związku z treścią art. 222 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. prawo geologiczne i górniczne (Dz.U. nr 163 poz. 981).

W sprawie niniejszej w pozwie wniesionym 8 marca 2012 roku, powodowie domagali się zasądzenia na ich rzecz kwoty 92200 złotych, na pokrycie kosztów zabezpieczenia budynku mieszkalnego położonego na nieruchomości stanowiącej ich własność, przy ul. F. w B. przed szkodą górniczną i na usunięcie już występującej szkody.

W toku postępowania przed sądem I Instancji ustalonym zostało, że nieruchomości powodów znajdowała się w zasięgu bezpośrednich wpływów eksploatacji górniczej w latach 1997-1999. Wpływy tej eksploatacji ustały na powierzchni najpóźniej z końcem 2000 r. Nieruchomość położona jest w rejonie, w którym odczuwalne są pośrednie wpływy prowadzonej eksploatacji górniczej w postaci wstrząsów generowanych z oddalonych wyrobisk górniczych. Analiza wstrząsów w latach 2011-2012 wskazuje, że cztery wstrząsy, które zarejestrowano w latach 2009-2011 wywołały przyspieszenia drgań odpowiadające I stopniowi intensywności GSI-GZW. Drgania tej wielkości mogły spowodować poszerzenie się wcześniej istniejących (jako skutek eksploatacji prowadzonej w latach 1997-1999) rys i szczelin w budynku. Pozwana nie planuje eksploatacji górniczej w najbliższym dziesięcioleciu w rejonie nieruchomości powodów. Ewentualna eksploatacja w dalszej odległości od tej nieruchomości może spowodować wstrząsy o zerowym stopniu intensywności.

Na podstawie opinii biegłego ustalono, że w budynku na nieruchomości powodów, wystąpiła szkoda wywołana ruchem zakładu górniczego w postaci pęknięć ścian, sufitów, przewodów kominowych, nadproży i faset, spękanie i odspojenie płytek mozaikowych w pomieszczeniu wejścia do budynku, spękania okładzin schodów zewnętrznych. Jest możliwa naprawa szkody przez przywrócenie stanu poprzedniego, a biegły szczegółowo opisał w opinii sposób naprawy. Wycenił, że koszt tych robót wyniesie w przybliżeniu ok. 40000-45000 zł. Nie zachodzi konieczność wykonania w budynku dodatkowych zabezpieczeń przed wpływami eksploatacji górniczej (opinia na k. 236-153 i 171).

Powodowie nie zakwestionowali opinii biegłego, a nawet oświadczyli, że opinię tę „uznają”. Jednocześnie podtrzymali żądanie naprawienia szkody przez zapłatę odszkodowania, powołując jako podstawę prawną przepisy ustawy z 9 czerwca 2011 r. prawo geologiczne i górnicze.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo. Wskazał, że szkoda powstała na przestrzeni lat 1999-2011. Powołał się na zasadę, że roszczenie podlega ocenie w oparciu o przepisy prawa materialnego obowiązującego w dacie zdarzenia oraz na art. 3 kodeksu cywilnego. Zastosowanie ma zatem w ocenie tego Sądu ustawa prawo geologiczne i górnicze z 4 lutego 1994 r. Sąd I Instancji stwierdził, że brak jest podstaw do zastosowania ustawy z 9 czerwca 2011 r. prawo geologiczne i górnicze, która weszła w życie dnia 1 stycznia 2012 r. Wprawdzie przepis art. 222

ustawy z 9 czerwca 2011 r. stanowi, że do postępowań wszczętych przed dniem wejścia w życie tej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe (to jest ustawy z dnia 4 lutego 1994 r.), lecz zdaniem Sądu Okręgowego jest to przepis proceduralny i nie wprowadza on retroaktywnego obowiązywania przepisów ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. dla zdarzeń, które miały miejsce przed dniem 1 stycznia 2012 r.

Skoro zatem w niniejszej sprawie ustalono, że restytucja naturalna jest możliwa, a jej koszt jest niższy niż wielkość szkody równej wartości budynku, to zastosowanie mają art. 94 i 95 ust.1 prawa geologicznego i górniczego z 4 lutego 1994 r., które wykluczają wybór sposobu naprawienia szkody, na co zezwala art. 363 § 1 kodeksu cywilnego. Poszkodowany może więc domagać się zapłaty odszkodowania jedynie gdy restytucja naturalna jest niemożliwa lub gdy jej koszt rażąco przewyższa wielkość poniesionej szkody. Z tej przyczyny, skoro naprawa o wartości ok. 40000-45000 jest możliwa, powództwo o zapłatę oddalono. Trzeba też odnotować, że jako bezzasadne oddalił Sąd roszczenie powodów dotyczące zasądzenia dalszej kwoty stanowiącej równowartość kosztów dodatkowych zabezpieczeń przed wpływami eksploatacji górniczej.

Wyrok ten zaskarżyli apelacją powodowie, zarzucając naruszenie art. 222 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. prawo geologiczne i górniczne oraz art. 3 kodeksu cywilnego, przez błędną ich wykładnię. Powodowie wskazali, że stwierdzenie przez Sąd I Instancji, że art. 222 ustawy z 9 czerwca 2011 r., jest przepisem proceduralnym jest wadliwe, a przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku orzeczenia Sądu Najwyższego nie są adekwatne do sytuacji w sprawie niniejszej występującej. Dotyczą bowiem zagadnień intertemporalnych ustawy z 1994 roku, kiedy to nastąpiło przekazanie sądom powszechnym spraw o naprawienie szkód górniczych, wcześniej rozpoznawanych przez komisje do spraw szkód górniczych.

Rozpoznając apelację Sądowi Apelacyjnemu nasunęły się poważne wątpliwości natury prawnej, czy do spraw o naprawienie szkód wywołanych ruchem zakładu górniczego, w których zdarzenie wywołujące szkodę, jak i samo powstanie szkody miało miejsce przed dniem 1 stycznia 2012 r. a postępowanie sądowe wszczęte zostało po tym dniu, zastosowanie mają – z uwagi na treść art. 222 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. prawo geologiczne i górniczne (Dz.U. nr 163 poz. 981) – przepisy tej ustawy, czy też przepisy ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. prawo geologiczne i górniczne (Dz.U. z 2005 r. nr 228 poz.1947 ze zm.).

Przedstawiając do rozstrzygnięcia przytoczone zagadnienie prawne w trybie art. 390 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że zagadnienie to nie było przedmiotem znanych składowi Sądu Apelacyjnego rozważań natury prawnej ze strony Sądu Najwyższego. Faktycznie, jak zauważa apelacja, przywołane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku orzeczenia nie dotyczą stanu faktycznego niniejszej sprawy oraz uregulowań ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. W uzasadnieniu wyroku z dnia 24.04.2001 r., sygn. V CKN 965/00 (lex 269799) Sąd Najwyższy pisze: *„Prawo geologiczne i górnicze z 1994 r. weszło w życie z dniem 1 września 1994 r. (art. 159). Powódka wiąże powstanie szkody, której naprawienia żąda, z działalnością górniczą pozwanych Zakładów w roku 1992 i wcześniej. Zatem w sprawie mają zastosowanie przepisy dekretu z dnia 6 maja 1953 r. - Prawo górnicze (Dz. U. z 1978 r. Nr 4, poz. 12 ze zm.)”*, natomiast w uzasadnieniu wyroku z 30 czerwca 2011 r. sygn. CSK 10/11 (lex 1026929) : *„Jeśli zatem szkoda powstała przed wejściem w życie prawa geologicznego i górniczego do rozpoznania roszczenia odszkodowawczego miały zastosowanie przepisy dekretu z dnia 6 maja 1953 r. - Prawo górnicze (tekst jedn.: Dz. U. z 1978 r. Nr 4, poz. 12 ze zm. dalej jako dekret prawo górnicze) w tym także przepisy o terminach zawitych prawa materialnego do dochodzenia roszczeń (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2007 r., sygn. akt V CSK 186/07, OSNC-ZD 2008/3/73).*

*Jeżeli natomiast szkoda górnicza powstała po wejściu w życie prawa geologicznego i górniczego i to nawet na skutek zdarzeń, które wystąpiły wcześniej (zob. wyrok Sąd Najwyższego z dnia 27 stycznia 1999 r., II CKN 165/98, OSNC 1999/9/148) do jej naprawienia mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego, w tym także przepisy o przedawnieniu roszczeń.”*

Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. weszła w życie 1 września 1994 r., a jej art. 149 stanowił, że sprawy o zapobieganie i naprawę szkód górniczych, niezakończone w dniu wejścia w życie ustawy ostatecznym orzeczeniem komisji do spraw szkód górniczych, podlegają rozpoznaniu w trybie określonym tą ustawą, jeżeli przepisy ustawy nie stanowią inaczej.

Przepis ten wskazywał rzeczywiście na kwestie proceduralne, bowiem ustawą z 4 lutego 1994 r. nastąpiło przekazanie sądom powszechnym spraw o naprawienie szkód górniczych, wcześniej rozpoznawanych przez komisje do spraw szkód górniczych.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdził, że art. 222 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. jest „przepisem proceduralnym”. Stanowisko podobne zaprezentowane zostało przez tutejszy Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 12 października 2012 r. sygn. I ACa 636/12. W uzasadnieniu wyrażono pogląd, że przepis art. 222 ustawy prawo geologiczne i górnicze z dnia 9 czerwca 2011 r., który stanowi, że *do postępowań wszczętych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się dotychczasowe przepisy*, jest przepisem dotyczącym postępowania, a nie przepisem materialnym. Jednocześnie Sąd Apelacyjny podzielił linię orzecznictwa (zacytowaną wyżej), w odniesieniu do zastosowania w rozpoznawanej sprawie ustawy z dnia 4 lutego 1994 r.

Apelujący podważają to stanowisko wskazując, że ustawa z 9 czerwca 2011 r. nie zawiera żadnych przepisów proceduralnych (w przeciwieństwie do ustawy z 4 lutego 1994 r.), a zatem w istocie art. 222 ustawy z 2011 r. jest przepisem bezprzedmiotowym. Pozostaje też w sprzeczności z zasadą racjonalności ustawodawcy. Pomijając tę ostatnią kwestię, jak i zasady przyzwoitej legislacji, w ocenie Sądu Apelacyjnego - powstają wątpliwości co do tego, jakie w istocie przepisy należy stosować w stanie faktycznym niniejszej sprawy. Dodać wypada, że problem ten pojawia się w orzecznictwie tutejszego Sądu Apelacyjnego; niezależnie od przywołanego wyżej wyroku z 12 października 2012 r. (sygn. I ACa 636/12), w sprawie o sygn. I ACa 856/12 (wyrok SA z 15 stycznia 2013 r.). W tej ostatniej sprawie Sąd Okręgowy w K. zaprezentował analogiczne stanowisko, jak w sprawie niniejszej, jednak z uwagi na niezaskarżenie wyroku w tej części przez powoda, problem nie został rozstrzygnięty przez Sąd Apelacyjny (wyrok zaskarżyła wyłącznie strona pozwana).

Wątpliwości dotyczących kwestii intertemporalnych nie wyjaśnia także treść art. 3 kodeksu cywilnego. Zgodnie z tym przepisem *ustawa nie ma mocy wstecznej, chyba że to wynika z jej brzmienia lub celu*.

Zasada nieretroakcji (*lex retro non agit*) oznacza, że nowego prawa nie stosuje się do oceny zdarzeń prawnych i ich skutków, jeżeli miały one miejsce i skończyły się przed wejściem nowego prawa (wyrok SN z 4 września 2008 r. sygn. IV CSK 196/08 lex 466004).

Sądowi Apelacyjnemu znane są orzeczenia Sądu Najwyższego, z których wynika, że ustanowione w art. 3 k.c. wyjątki, mogące uzasadniać odstępstwo od zasady nieretroakcji, powinny wynikać zawsze z brzmienia lub celu. Stosowanie

retroaktywne prawa nie może być wyprowadzone w drodze interpretacji a musi być jasno wypowiedziane w samej ustawie (np. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2003 r. sygn. II CK 328/02 lex 599527, wyrok z dnia 7 kwietnia 2004 r. sygn. IV CK 223/03 lex 1125289, wyrok z 17 listopada 2011 r. sygn. IV CSK 70/11 lex 1111007). Sąd Najwyższy podaje w wątpliwość, by taki wyjątek wynikał z interpretacji przepisu *a contrario* (uzasadnienie wyroku z 17 listopada 2011 r., powołanego wyżej). Taką właśnie interpretację art. 222 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. przedstawiają jednak apelujący w uzasadnieniu apelacji. Skoro do postępowań wszczętych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe, to *a contrario*, do postępowań wszczętych po dniu wejścia w życie ustawy (nowej) stosuje się przepisy tej ustawy. Jest to jednak tylko interpretacja, a nie wyraźne brzmienie ustawy. Dodać trzeba, że ustawa z 9 czerwca 2011 r. zmieniła brzmienie art. 96 ust.1 pkt 12 ustawy o kosztach sądowych a sprawach cywilnych w ten sposób, że od dnia 1 stycznia 2012 r. nie ma obowiązku uiszczania kosztów sądowych strona dochodząca naprawienia szkód spowodowanych ruchem zakładu górniczego, o których mowa w dziale VIII ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. - Prawo geologiczne i górnicze (Dz. U. Nr 163, poz. 981). Wcześniejsze brzmienie tego przepisu ustawy o kosztach odwoływało się do ustawy prawo geologiczne i górnicze z 4 lutego 1994 r.

Jakkolwiek Sąd Najwyższy wypowiedział się za tym, że w demokratycznym państwie prawnym nie można wywodzić mocy wstecznej ustawy z jej celu (wyrok z dnia 26 stycznia 2006 r. sygn. II CK 374/05 lex 181265), Sąd Apelujący ma w polu widzenia skutki rozumienia przepisu art. 222 ustawy z 9 czerwca 2011 r. przez osoby pokrzywdzone ruchem zakładu górniczego (dotkniętych tzw. „szkodą górniczą”), które domagają się i będą się domagać naprawienia takiej szkody. Nowe prawo geologiczne i górnicze, w istocie bowiem nie zmienia procedury dochodzenia naprawienia takich szkód, jednak znosi ograniczenie w wyborze sposobu naprawienia szkody. Według art. 94 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 r., w odróżnieniu do treści w art. 363 k.c., restytucja naturalna jest preferowanym sposobem naprawienia szkód górniczych, a jedynie w wyjątkowych sytuacjach określonych w art. 95 ust. 1, a mianowicie kiedy jest ona niemożliwa, bądź jej koszty rażąco przekraczałyby wielkość szkody dopuszcza się zastąpienie restytucji naturalnej odszkodowaniem pieniężnym. W nowej ustawie prawo geologiczne i górnicze, z dnia 9 czerwca 2011 r., zrównano prawa

pokrzywdzonych jakimkolwiek działaniem, bowiem zgodnie z art. 145 (jeżeli ustawa nie stanowi inaczej) - do naprawiania szkód, o których mowa w art. 144 ust. 1 i 2, stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego. Pokrzywdzony ruchem zakładu górniczego ma zatem obecnie możliwość wyboru sposobu naprawienia szkody, zgodnie z art. 363 k.c. W tej sytuacji wydaje się, że stosowanie przepisów nowej ustawy nie mogłoby zostać uznane za niekonstytucyjne.

Wypada też zwrócić uwagę, że art. 3 nie utracił mocy obowiązującej w zakresie, w jakim dopuszcza retroakcję wynikającą z celu ustawy. Nawet gdyby przepis ten naruszał postanowień Konstytucji RP, utrata mocy obowiązującej warunkowana jest wydaniem stosownego orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny i jego publikacją w Dzienniku Ustaw. Wejście w życie Konstytucji RP nie spowodowało automatycznej utraty mocy przez przepisy niezgodne z jej postanowieniami.

Znane są też poglądy piśmiennictwa (por. komentarz do art. 3 k.c. Tomasza Sokołowskiego), które nie wykluczają stosowania zarówno kryterium brzmienia przepisu, jak i celu ustawy, przy czym cel ustawy zakodowany jest w brzmieniu jej przepisów (w ich nowym brzmieniu). „Element celu pozwala na uzyskanie optymalnego aksjologicznie rozstrzygnięcia, ponieważ pozwala zastosować nową ustawę, w szczególności wtedy, gdy uwzględnia ona niedostrzegane w dawnej ustawie wartości konstytucyjne lub chroni je w znacznie lepszy sposób”.

W tym stanie rzeczy, wobec rozbieżności literatury i orzecznictwa, Sąd Apelacyjny powziął wątpliwość, czy do spraw o naprawienie tzw. szkód górniczych powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy z 9 czerwca 2011 r., to jest przed dniem 1 stycznia 2012 r., a wszczętych po tym dniu, można zastosować przepisy ustawy nowej, zwłaszcza w zakresie możliwości wyboru przez poszkodowanego sposobu naprawienia szkody, które to przepisy *de facto* oznaczają stosowanie reguł ogólnych, wynikających z kodeksu cywilnego (art. 363 kc) i stanowiłyby o zrównaniu praw osób pokrzywdzonych szkodą.

Na podstawie art. 390 § 1 kpc przedstawiono zatem Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne, jak w sentencji postanowienia.